

NIEZNANY RZYMSKI OŁTARZ NAGROBNY Z KOLEKCJI ANNY POTOCKIEJ DUNIN- WĄSOWICZOWEJ. ANALIZA ARCHEOLOGICZNA I KONSERWATORSKA*

I. Analiza archeologiczna

W 1992 r., podczas zajęć ze studentami archeologii na Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, prof. T. Mikocki zauważył dwa fragmenty rzeźby kamiennej, wyglądające na antyczne¹. Znaczna różnica w barwie obiektów, zły stan zachowania oraz silne zanieczyszczenia powierzchniowe utrudniały ich identyfikację. Nic też nie wskazywało na bezpośredni związek między nimi. Bliższe oględziny potwierdziły jednakże starożytny charakter tych obiektów, a po zestawieniu okazały się one dwiema częściami rzymskiego ołtarza nagrobnego² (fig. 2).

Pomimo, iż sporządzony przez D. Boschunga katalog zachowanych do naszych czasów ołtarzy nagrobnych pochodzących z Rzymu³ liczy sobie kilkaset pozycji, to jednak gatunek ten nie jest zbyt licznie reprezentowany w polskich zbiorach muzealnych. Tym bardziej więc zasługuje na uwagę niecodzienne odkrycie antycznego nagrobka w warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych.

Proweniencja

Ołtarz pochodzi z terenu dzisiejszych Włoch⁴. Ze względu na brak danych źródłowych nie sposób dokładniej określić miejsca jego powstania ani warsztatu, w

* Skróty użyte w artykule:

RAC – *Reallexikon für Antike und Christentum*

¹ Artykuł niniejszy powstał na podstawie mojej pracy magisterskiej pt. „Rzymski ołtarz nagrobny z kolekcji Anny z Tyszkiewiczów Potockiej Dunin-Wąsowiczowej w Jabłonie”, napisanej w Instytucie Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego pod kierunkiem prof. Tomasza Mikockiego, któremu pragnę w tym miejscu serdecznie podziękować za okazaną mi wszechstronną pomoc. Składam również gorące podziękowania prof. Annie Sadurskiej i prof. Jerzemu Kolendo za udzielenie mi cennych wskazówek, a także pracownikom Pracowni Konserwacji Rzeźby na warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych. Prof. D. Boschungowi wdzięczna jestem za konsultacje dotyczące autentyczności i datowania ołtarza. Pierwsza publikacja obiektu ukazała się już drukiem, cf. M. ŁUSZCZEWSKA, *Un autel funéraire romain inconnu issu de la collection d'Anna Potocka Dunin-Wąsowicz née Tyszkiewicz à Jablonna*, *Archeologia Warsz* 47, 1996, p. 33-40.

² O rzymskich ołtarzach nagrobnych zob. D. BOSCHUNG, *Antike Grabaltäre aus den Nekropolen Roms* [Acta Bernensia, vol. X], Bern 1987, *passim*.

³ *Ibidem*.

⁴ Świadczy o tym rodzaj materiału, czysto rzymski charakter zabytku, oraz fakt, że właśnie we Włoszech został zakupiony.

którym został wykonany. Analiza stanu zachowania (cf. *infra*) i badania specjalistyczne przeprowadzone przez wykonawcę prac konserwatorskich, E. Bunscha (cf. *infra* „Analiza konserwatorska”), wskazują, że obiekt przez dłuższy czas stał w pomieszczeniu zamkniętym. Mogło to być kolumbarium lub grobowiec, gdzie ołtarz pełnił rolę nagrobka. Ponieważ podstawa obiektu nie zachowała się, pozostanie kwestią nie rozstrzygniętą, czy był on, jak to często miało miejsce⁵, przymocowany do podłoża metalowymi klamrami. W jaki sposób trafił na rynek antykwareczny oraz gdzie i kiedy został zakupiony, pozostanie już chyba na zawsze tajemnicą.

Już w początkowej fazie badań okazało się, że zabytek pochodzi z kolekcji antyków zgromadzonej w pierwszej połowie XIX w. w Jabłonnie pod Warszawą przez Annę z Tyszkiewiczów Potocką Dunin-Wąsowiczową (1779-1867)⁶. Skoligacona poprzez swojego pierwszego męża, Aleksandra, z rodziną Potockich miała ona okazję zetknięcia się ze sztuką antyczną w domu swego teścia, Stanisława Kostki Potockiego (1755-1821)⁷, zasłużonego na niwie kolekcjonerskiej znawcy i miłośnika antyku. To pod jego wpływem ukształtowały się zainteresowania starożytnicze Anny Potockiej i być może również pasja kolekcjonerska, której wyrazem był zbiór antyków w jej rezydencji w Jabłonnie⁸. Jego trzon stanowiły obiekty zakupione przez kolekcjonerkę w czasie podróży do Włoch w latach 1826-1827. Niestety, nie zachował się żaden wykaz nabytych przez nią przedmiotów, czy zapis, który umożliwiłby dokładne odtworzenie czasu i miejsca dokonanych zakupów. Wśród nabytków znalazł się z całą pewnością omawiany rzymski ołtarz nagrobny.

Zakupione we Włoszech zabytki dotarły do kraju drogą morską na wiosnę 1828 r. W Warszawie, w pałacu Anny Dunin-Wąsowiczowej na Krakowskim Przedmieściu, zostały wystawione na widok publiczny⁹, a następnie rozmieszczone w pałacu kolekcjonerki w Mokotowie i w rezydencji generała Dunin-Wąsowicza w

⁵ BOSCHUNG, *op. cit.*, p. 38.

⁶ Biografię Anny Potockiej Dunin-Wąsowiczowej z uwzględnieniem jej zainteresowań artystycznych i historię kolekcji z Jabłonną, a zwłaszcza tej jej części, która trafiła do Muzeum Narodowego w Warszawie opracowała H. MÓRAWSKA, *Historia kolekcji zabytków antycznych ze zbiorów Potockich w Jabłonninie* in: A. SADURSKA ed., *Z dziejów miłośnictwa antyku w Polsce w XVI-XIX wieku* [Studia Antiqua 12], Warszawa 1990, p. 151-190; szczegółowa bibliografia tamże; cf. też A. POTOCKA z TYSZKIEWICZÓW, *Pamiętniki*, vol. I-II, Warszawa 1898; *EADEM*, *Wspomnienia naoczego świadka*, Warszawa 1965. Ostatnio na temat kolekcji cf. M. ŁUSZCZEWSKA, *O kolekcji antyków z Jabłonną raz jeszcze*, *Meander* 3, 1997, p. 267-288.

⁷ O życiu i działalności kolekcjonerskiej S. Kostki Potockiego cf. ostatnio: J.A. OSTROWSKI, J. ŚLIWA, *Stanisław Kostka Potocki i jego dzieło* in: S. KOSTKA POTOCKI, *O sztuce u dawnych czyli Winkelman polski*, Warszawa 1992, p. XV-XXIX; tam również bibliografia.

⁸ O założeniu pałacowo-parkowym w Jabłonninie zob. K. GUTTMEJER, *Zespół pałacowo-parkowy w Jabłonninie k. Warszawy. Studium historyczno - konserwatorskie wykonane na zlecenie Stołecznej Pracowni Dokumentacji Dóbr Kultury*, vol. I-IV, Warszawa 1989, (maszynopis w siedzibie Państwowej Służby Ochrony Zabytków w Warszawie, przy ul. Senatorskiej 14); I. GALICKA, H. SYGIETŃSKA, *Jabłonna* in: *Nowy Dwór Mazowiecki i okolice* [Katalog zabytków sztuki w Polsce, vol. 10, *Dawne województwo warszawskie*, fasc. 10], Warszawa 1987, p. 4-27; opracowanie zawiera bibliografię przedmiotu.

⁹ *Monitor Warszawski* nr 93 z dn. 17 maja 1828 r., p. 1.

Zatorze¹⁰. W 1830 r. rezydencja mokotowska została spustoszona przez żołnierzy rosyjskich. Uległa wówczas zniszczeniu część znajdującej się tam kolekcji¹¹.

W 1833 r. Anna Dunin-Wąsowiczowa weszła w posiadanie dóbr Jabłonny i wkrótce podjęła działania zmierzające do przebudowy tej rezydencji¹². Nowa koncepcja uwzględniała starożytnicze zainteresowania właścicielki. Między innymi, do pałacu został dobudowany taras z pergolą, przeznaczony do ekspozycji obiektów o charakterze lapidarialnym. Pod koniec lat trzydziestych XIX w. ołtarz został ustawiony w nowo powstałej pergoli obok innych zabytków, głównie antycznych sarkofagów, urn i ich fragmentów. Na litografii F. Lipińskiego „Widok muzeum w Jabłonnii” z lipca 1839 r.¹³ ołtarz jest widoczny w głębi, po lewej stronie, oparty o krawędź tarasu. Prawdopodobnie w tym czasie, w celu zamocowania ołtarza w pergoli powstały otwory w tylnej ścianie obiektu (cf. fig. 4). W otworach tych umieszczono żelazne klamry, a następnie zalano je ołowiem. Analiza chemiczna znalezionych resztek zaprawy i ołowiu¹⁴ wykazała ich nowożytnie pochodzenie.

Wprawdzie zabytek nie figuruje w sporządzonym w 1905 r. inwentarzu ruchomości w pałacu¹⁵, jednakże w spisie tym, obejmującym wyposażenie wnętrza, pominięto pergolę. Dokumenty fotograficzne potwierdzają natomiast, że obiekt pozostał na tarasie co najmniej do 1926 r. Na fotografii S. Sowińskiego z 1913 r.¹⁶, ukazującej widok z okna biblioteki na pergolę, ołtarz stoi pośrodku tarasu. Na tym zdjęciu, jak i na późniejszym, opublikowanym w „Światowidzie” w 1926 r. (fig. 1)¹⁷, łatwo zauważyć, że w miejscu na tablicę z inskrypcją znajdowała się w tym czasie płytka z reliefem przedstawiającym prawdopodobnie postać fantastyczną z *thiasosu* morskiego. Ze względu na małe rozmiary i złą jakość fotografii widoczny jest jedynie ogólny zarys płaskorzeźby. Uskrzydłona postać ukazana została w pozycji siedzącej z głową zwróconą w prawą stronę, z węzowatymi kończynami dolnymi skręconymi w spirale. Prawdopodobnie wyobrażała Trytona. Resztki zaprawy znalezione w „gnieździe” po inskrypcji zostały poddane analizie w celu zbadania składu chemicznego. Stwierdzono dużo wcześniejsze pochodzenie tej zaprawy niż w przypadku otworów w tylnej ścianie ołtarza. Sugerowałoby to, że ołtarz pozbawiono inskrypcji i osadzono w jej miejscu płytkę z reliefem jeszcze zanim trafił do kolekcji Anny Dunin-Wąsowiczowej.

Na fotografiach widoczna jest także dziś już nie istniejąca podstawa ołtarza, podobnie jak zwieńczenie profilowana i ozdobiona fryzami ciągłymi, płytko rzeź-

¹⁰ O pałacu w Zatorze cf. J. SZABŁOWSKI, *Zator in: Powiat wadowicki [Katalog zabytków sztuki w Polsce, vol. I, Województwo krakowskie, fasc. 14]*, Warszawa 1953, p. 509-511, fig. 68.

¹¹ A. POTOCKA Z TYSZKIEWICZÓW, *Voyage d'Italie (1826-27)* [C. STRYJEŃSKI ed.], Paris 1899, p. 143.

¹² Ten temat szczegółowo opracował GUTTMEJER, *op. cit.*, *passim*; zob. też GALICKA, SYGIETŃSKA, *op. cit.*, *passim*.

¹³ Litografia w zbiorach Biblioteki Narodowej w Warszawie, nr neg. 21314.

¹⁴ Wykonawcą analiz był konserwator obiektu E. Bunsch.

¹⁵ Archiwum Główne Akt Dawnych, Archiwum Potockich z Jabłonny, Akta Spadkowe Augusta Potockiego 1905-1926, nr 5, Rejestr Aktywów sporządzony między 23 września a 6 października 1905 r. przez Bronisława Malewskiego notariusza przy Oddziale Hipotecznym Warszawskiego Sądu Okręgowego. Rozdz. I „Domowe ruchomości znajdujące się w pałacu w Jabłonnii”, p. 24-32.

¹⁶ Instytut Sztuki Polskiej Akademii Nauk, nr neg. 152791.

¹⁷ *Z siedzib magnackich w Polsce: Jabłonna*, Światowid 44, 1926, p. 10-11.

bionymi. Z dużą dozą prawdopodobieństwa można przyjąć, że przynajmniej ciężkie i masywne obiekty, jak sarkofagi czy inne nagrobki, pozostały w pergoli aż do II wojny światowej. Ołtarz nie opuścił także Jabłonny w lipcu 1944 r., gdy właściciele wywieźli część kolekcji do Warszawy. Dewastacja majątku w Jabłonie podczas II wojny światowej musiała odbić się niekorzystnie na pozostawionych w nim na pastwę losu zabytkach i dziełach sztuki. W sierpniu 1944 r. wycofujące się wojska niemieckie wysadziły w powietrze mieszczący się w oranżerii magazyn paliwa i podpaliły pałac. Z pewnością wydarzenia te stały się bezpośrednią przyczyną poważnych uszkodzeń ołtarza, który rozpadł się na części (cf. *infra* „Analiza konserwatorska”).

Po wojnie, do około 1950 r. zabytek pozostał w Jabłonie, przechowywany podczas odbudowy pałacu na terenie parku lub w magazynie¹⁸. Następnie, wraz z grupą innych obiektów, trafił do magazynu Pracowni Konserwacji Zabytków (dalej PKZ) przy ul. Koźziej w Warszawie, a w 1973 r., w związku z przenosinami do Wozowni w Łazienkach, PKZ przekazała obiekty pochodzące z Jabłonny w depozyt do Pracowni Konserwacji Rzeźby Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie¹⁹. W 1994 r. rozpoczęto konserwację ołtarza. Po zakończeniu prac konserwatorskich, w czerwcu br., zabytek został przewieziony do Muzeum Narodowego w Warszawie.

Stan zachowania

Nienajlepszy stan, w jakim zabytek dotrwał do naszych czasów (fig. 2) jest następstwem zniszczeń z czasów ostatniej wojny i trudnych warunków, w jakich był przechowywany w latach następnych. Znajduje to pełne potwierdzenie w zachowanych fotografiach sprzed drugiej wojny światowej (cf. fig. 1)²⁰, które ukazują ołtarz w bardzo dobrym stanie, nie zmienionym lub co najwyżej nieznacznie odbiegającym od tego, w jakim przed stu laty został przywieziony do kraju. Wybuch składu paliw oraz pożar pałacu (cf. *supra*) dokonały trwałego zniszczenia zabytku. Po wojnie ołtarz - przechowywany kilka lat na terenie zrujnowanego majątku, być może pod gołym niebem, a następnie przez dłuższy czas składowany w magazynach Pracowni Konserwacji Zabytków - musiał doznać kolejnych uszkodzeń. Wszystko to złożyło się na zły stan, w jakim obiekt znajdował się przed podjęciem prac konserwatorskich. Zachowany był w dwóch fragmentach: górnym z baraniami głowami i dolnym z girlandami; podstawa, na której pierwotnie stał, zaginęła lub uległa zniszczeniu. Całą powierzchnię ołtarza pokrywały zanieczyszczenia, plamy ze smoły i rdzy. Najprawdopodobniej już w momencie zakupu do kolekcji obiekt pozbawiony był pokrywy²¹. Pęknięcie korpusu na dwie części przebiega mniej więcej w połowie wysokości obiektu. Przy krawędzi pęknięcia występują liczne ubytki. Na ścianie frontowej, na gzymsie, obity jest lewy górny narożnik, uszkodzony liść pośrodku górnego fryzu, zniszczony skrajny, lewy element kymationu i

¹⁸ Wg ustnej relacji prof. A. Romana z Pracowni Konserwacji Rzeźby ASP.

¹⁹ Wg. ustnej relacji prof. A. Kossa z Pracowni Konserwacji Rzeźby ASP.

²⁰ A także fotografia S. Sowińskiego z 1913 r. (cf. *supra* n. 16).

²¹ Zarówno litografia F. Lipińskiego, jak i fotografia w „Światowidzie” ukazują ołtarz pozbawiony pokrywy.

czubki wystających, języczkowatych elementów pod szczypcami. Brakuje tablicy z inskrypcją, którą prawdopodobnie skuto już w starożytności, być może w celu ponownego wykorzystania nagrobka. W późniejszym okresie wstawiono w to miejsce płytkę reliefową, co spowodowało konieczność pogłębienia „gniazda”. Płytką ta zaginęła w nieznanych okolicznościach. Pęknięcie przebiegające w dolnej części miejsca, gdzie niegdyś znajdowała się inskrypcja, doprowadziło do zniszczenia niższej partii profilowanego obramowania inskrypcji. Obie głowy baranie są pozbawione szczęk i nozdrzy, prawa dodatkowo ma obity policzek i oko. W girlandzie większość owoców ma poobijaną powierzchnię, uszkodzony jest kwiat, brakuje elementu bezpośrednio pod nim oraz dużego owocu w dolnej, lewej części festonu. Dół prawego mankietu i znajdujący się pod nim liść winny, leżące na granicy pęknięcia, zostały całkowicie zniszczone. Ptaszki zachowały się natomiast bardzo dobrze.

Na lewym boku ołtarza, na gzymsie, zauważyć można tylko niewielki ubytek na listwie pomiędzy fryzami, po lewej stronie. Dzban ofiarny został uszkodzony przez pęknięcie, które przebiega na ukos przez brzusec. Jest ono również przyczyną poważnego zniszczenia głowy barana po lewej stronie, z której pozostało jedynie runo i poroże. Ptak w lewym narożniku zachował się tylko w górnej części korpusu.

Prawa boczna ścianka ma uszkodzony prawy, górny narożnik, odłupane są też dwa języczkowate elementy kymationu na gzymsie, z lewej strony. Pęknięcie korpusu przebiega pod mankiem girlandy z lewej strony, następnie w dolnej części misy ofiarnej, powodując powstanie ubytków na jej krawędzi i wreszcie przecina pysk barana z prawej strony. Girlanda jest gorzej zachowana niż na lewym boku, widoczne są liczne odpryski. Ptak w lewym dolnym narożniku ma obtłuczoną powierzchnię na brzuchu.

Dane metrykalne

Zachowana wysokość ołtarza wynosi 0,54 m, długość - 0,32 m, szerokość - 0,25 m. Wykonany jest z jednego bloku białego krystalicznego marmuru karraryjskiego²². Powierzchnia została opracowana przy pomocy dłuta i świdra.

Opis

Korpus ołtarza ma formę prostopadłościanu o podstawie w kształcie nieregularnego czworokąta. Ścianka frontowa jest szersza od tylnej, boczne zaś są najwęższe. Zwieńczenie ma kształt odwróconego, ściętego ostrosłupa. Wykończenie górnej powierzchni obiektu wystającym ponad tło, gładko obrobionym zewnętrznym marginesem szerokości ok. 7-8 cm. (cf. fig. 3) sugeruje, że dawniej spoczywała na nim pokrywa. Ścianki boczne i frontowa są pokryte dekoracją reliefową. Ścianka tylna nie jest dekorowana.

Zwieńczenie ozdobione jest z trzech stron dekoracją ornamentalną, składającą się z dwóch fryzów ciągłych oddzielonych gładką listwą. U góry znajduje się fryz o

²² Na podstawie analiz chemicznych wykonanych przez konserwatora E. Bunscha.

profilu w kształcie litery „S”, zdobiony ornamentem złożonym z pojedynczego rzędu liści, ustawionych pionowo, czubkami ku górze²³. Poniżej tego fryzu biegnie gładki gzyms szerokości 1 cm. Fryz dolny, o profilu w kształcie odwróconego „S”, jest zdobiony kymationem lesbijskim²⁴. Na lewym i na prawym boku w odległości ok. 6-7 cm od krawędzi tylnej ścianki ołtarza ornamenty wypływają się i zanikają.

Na ścianie frontowej, pośrodku, poniżej zwieńczenia znajduje się „gniazdo” po niezachowanej inskrypcji ujęte w obramowanie w formie trapezu lekko zwężającego się ku górze, o podstawie długości 0,20 m i wysokości 0,22 m. Składa się ono z trzech listewek, z których każda umieszczona jest głębiej od poprzedniej, tworząc schodkowy profil. Całe obramowanie wysunięte jest ok. 0,5 cm ponad tło. We wnętrzu „gniazda” widoczne są ślady kucia, które mogły powstać przy usuwaniu inskrypcji lub podczas osadzania płytki z reliefem. Ta zagłębiona powierzchnia, podobnie jak i jej brzegi, są niewygładzone. W połowie wysokości obramowania, po obu jego stronach na krawędziach bocznych ołtarza umieszczone są baranie głowy, do rogów których przymocowano girlandy za pomocą wstążki.

Girlanda na ścianie frontowej jest owocowo-roślinna. Ma zwartą formę odcinającą się od tła. Jej oba końce ujęte są w liście winne, za którymi znajdują się mankiety. Każdy mankiet składa się z dwóch kanelowanych wałeczków, z których górny jest mniejszy. W skład girlandy wchodzi przeważnie owoce, kuliste lub owalne, wyodrębnione z tła za pomocą świdra i oddzielone od siebie punktowymi nawierceniami. Mają zróżnicowaną wielkość - od 1,5 do 4 cm średnicy. Na skutek zniszczenia powierzchni w większości przypadków trudno je zidentyfikować. Widoczne są owoce granatu, jabłka, być może gruszki lub pigwy oraz mniejsze owoce: figi lub winogrona. Często wykończone są przy użyciu świdra (granaty mają nawiercone pośrodku potrójne otworki). W centralnym punkcie girlandy umieszczony jest czteropłatkowy kwiatek. Po prawej stronie przy górnej krawędzi widoczny jest rząd drobnych listków (oliwnych lub laurowych), na dole po tej samej stronie znajduje się pojedynczy, większy liść, wystający poza obręb festonu, a obok, na lewo od niego, zwisa żołądź. Girlanda w środkowej części jest szersza. W lunecie nad girlandą znajduje się ptak, zwrócony w prawą stronę i dziobiący roślinność. W dolnych narożnikach także są umieszczone ptaki, z nisko pochylonymi główkami skierowanymi do środka, z grubymi, mocnymi dziobami i zadartymi do góry ogonkami, tak, że dokładnie wypełniają trójkątną przestrzeń. Ptak z lewej strony trzyma w dziobie owoc z girlandy, a ptak z prawej - liść. Ogon tego ostatniego jest częściowo przesłonięty opadającą wstęgą. Wzdłuż bocznych krawędzi ścianki frontowej opadają skręcone *taeniae* tworzące meandry, zasłaniając kant i układając się po obu jego stronach. Zewnętrzne ich krawędzie zawijają się do środka, co nadaje im przestrzenną formę wałeczków. Mają podobnie jak baranie rogi karbowaną powierzchnię.

Na lewej bocznej ścianie ołtarza, w miejscu pomiędzy baranami głowami, znaj-

²³ W klasyfikacji sporządzonej przez CH. LEONA, *Die Bauornamentik des Trajansforum*, Wien 1971, p. 270, pl. 121,2; 123,4, ten rodzaj ornamentu liściowego (*Blattkyma*) został określony jako typ F.

²⁴ Wg klasyfikacji LEONA, *ibidem*, p. 264 sq., pl. 36,2; 35,1; 33,2,3; 40,3, jest to tzw. kymation szczypcowy (*Scherenkymation*), typ E.

duje się dzban ofiarny - *urceus* - z falistym wylewem, wysokim uchwytem i zaokrąglonym gładkim brzuścem. Stopka jego jest mała i krzywa, w kształcie stożka. Głowa barana po lewej stronie dzbana ukazana została z profilu. Jest ona ucięta wzdłuż tylnej krawędzi ścianki. *Taenia* po lewej stronie jest cienka, gładka i zwężona na końcu. Druga, po prawej stronie jest krótka, gruba i karbowana, zasłonięta w dolnej części przez ptaka.

Girlanda składa się z liści laurowych, po obu stronach skierowanych czubkami do środka. Centralna jej część jest szersza niż końce ujęte w liście winne i mankiety. Po lewej stronie mankiet zbudowany jest z dwóch kanelowanych wałeczków, po prawej - jest pojedynczy. Liście laurowe mają podłużny kształt i ostro zarysowane brzegi. Oddzielone są od siebie głębokimi śladami świdra. Na środku girlandy znajduje się czteropłatkowy kwiatek. Zwraca uwagę mniej dokładne wykończenie i mniejsza dbałość o szczegóły a także mniej zróżnicowana wysokość reliefu niż w owocowym festonie na ścianie frontowej. Silne są natomiast efekty światłocienia. Pod girlandą, w obu narożnikach, podobnie jak na obu pozostałych ściankach, umieszczone są ptaki, z których lewy, stojąc przodem do tylnej krawędzi ma główkę skręconą w prawo, a drugi, zwrócony w lewą stronę, z wysoko uniesionym ogonkiem trzyma w dziobie motyla. Cała tylna krawędź ścianki ma zaokrąglony kant.

Układ i sposób przedstawienia baranich głów na prawej bocznej ścianie jest identyczny jak na lewej. Znajdująca się przy prawej krawędzi, ukazana z profilu głowa jako jedyna ma zachowaną dolną część pyska. Otwory nosowe wykonano za pomocą świdra. Przymocowane do rogów *taeniae* skręcone w meandry unoszą się ku górze. Są gładkie, cienkie, zaopatrzone na końcach w kuleczki. Pomiędzy głowami zwierząt umieszczona jest okrągła *patera* o średnicy 8 cm, o podwyższonej, ostro zakończonyj zewnętrznej krawędzi. Pośrodku naczynia znajduje się omfalos obrysowany dookoła rowkiem.

Girlanda laurowa z kwiatkiem pośrodku jest stylistycznie taka sama jak na lewym boku. Różni się jedynie bardziej owalnym kształtem i tym, że zwiesza się niżej. W lunecie nad girlandą znajduje się ptak zwrócony w lewą stronę, usiłujący dotknąć dziobem misę. Ptaki w dolnych narożnikach zwrócone są ogonami do środka, głowy mają wykręcone do tyłu, w stronę girlandy, dotykają masywnymi dziobami jej liści.

Tylna ściana ołtarza jest pozbawiona dekoracji. Gładka powierzchnia nosi ślady obróbki dłutem. Pośrodku, w dwóch trzecich jej wysokości oraz na samym dole znajdują się w niewielkiej odległości od siebie po dwa głębokie otwory o średnicy ok. 2,5 cm. Prawa krawędź boczna jest zaokrąglona na całej długości. Zaokrąglenie przechodzi na ściankę tylną, tworząc wałek szerokości ok. 4 cm, który odcina się od płaszczyzny głębokim rowkiem. Zabieg ten spowodowany został zapewne specyficznym ustawieniem ołtarza w starożytności. Tylna płaszczyzna zabytku nie przylegała widocznie do ściany grobowca na całej swej długości i wystającą, prawą krawędź zaokrąglono.

Wszystkie elementy dekoracji ołtarza tworzą logicznie powiązaną całość. Wy-mowa symboliczna elementów dekoracji ołtarza związana jest z kultem zmarłych i

rytuałem ofiarnym, nawiązuje też do wierzeń pośmiertnych i idyllicznych wyobrażeń o życiu pozagrobowym²⁵.

Datowanie

Z uwagi na brak inskrypcji pozostaje jedynie możliwość przybliżonego określenia czasu powstania zabytku na podstawie analizy stylu i motywów ikonograficznych występujących w dekoracji. Cennych wskazówek może dostarczyć porównanie badanego ołtarza z innymi tego typu nagrobkami, datowanymi dokładnie na podstawie inskrypcji.

Ze względu na główny element zdobniczy - girlandę - obiekt zaliczyć można do wyodrębnionej przez D. Boschunga grupy tzw. ołtarzy girlandowych²⁶. Najstarsze znane zabytki tego typu pochodzą z czasów Tyberiusza, a ostatnie z połowy II w. n.e.²⁷ Układ dekoracji naszego ołtarza można określić jako kanoniczny²⁸. Kanon zdobienia ołtarzy girlandowych wykształcił się w pełni w okresie panowania Klaudiusza (41-54 r. n.e.) i z niewielkimi modyfikacjami przetrwał aż do zaniechania ich produkcji²⁹. Na czasy Klaudiusza jako *terminus post quem* powstania omawianego zabytku wskazuje także obecność głów baranich jako elementów podtrzymujących girlandę. Małe ptaki dziobiące owoce i liście lub łowiące owady pojawiły się również dopiero w tym okresie³⁰ i utrzymały się w dekoracji ołtarzy grobowych przez cały okres flawijski³¹ (69-96 n.e.). Podobnie dzban ofiarny - *urceus* - wchodzi do repertuaru przedstawień na nagrobkach girlandowych dopiero w okresie klaudyjским³². Wszystkie powyższe elementy cieszą się ogromną popularnością w drugiej połowie I w. n.e. i są bardzo częste w sztuce sepulkralnej tego okresu³³.

Warto zwrócić uwagę na dość nietypową dekorację dolnych narożników omawianego zabytku. Ptaki dziobiące owoce girlandy umieszczane były na ołtarzach z reguły pod festonem, na środku, a nie w rogach, co natomiast było charakterystycz-

²⁵ Problematykę symboliki dekoracji rzymskich nagrobków omawiają szerzej m.in.: BOSCHUNG, *op. cit.*, p. 47-52; R. TURCAN, *Les guirlandes dans l'antiquité classique*, JbAChr 14, 1971, p. 92-139; IDEM, *Girlande* in: *RAC*, vol. XI, Stuttgart 1979, p. 1-23; F. SINN, *Stadtrömische Marmorurnen*, Mainz am Rhein 1987, p. 54-83; tamże bibliografia.

²⁶ Ta klasa zabytków obejmuje czworoboczne lub cylindryczne ołtarze, których głównym elementem dekoracji jest girlanda, cf. BOSCHUNG, *ibidem*, p. 22 sq.

²⁷ *Ibidem*, p. 24, najstarszym obiektem należącym do tej kategorii jest - datowany na podstawie inskrypcji na okres Tyberiusza lub Kaliguli - ołtarz w *Museo Borghese* w Rzymie (*Spendon* bez nr kat.), w katalogu Boschunga nr 638.

²⁸ Cechy charakteryzujące formę kanoniczną ołtarzy girlandowych, jej warianty i rozwój szeroko omawia BOSCHUNG, *ibidem*, p. 22.

²⁹ *Ibidem*.

³⁰ *Ibidem*, p. 26; cf. także: TURCAN, *op. cit.*, p. 130; SINN, *op. cit.*, p. 58; W. ALTMANN, *Die römischen Grabaltäre der Kaiserzeit*, Berlin 1905, p. 68-71; H.-U. CAIN, *Römische Marmorkandelaber* [Beiträge zur Erschliessung hellenistischer und kaiserzeitlicher Skulptur und Architektur 7], Mainz am Rhein 1985, p. 57; M. HONROTH, *Stadtrömische Girlanden. Ein Versuch zur Entwicklungsgeschichte römischer Ornamentik* [ÖsterrArchInst., Sonderschrift 17], Wien 1971, p. 26 sq.

³¹ HONROTH, *ibidem*, p. 71; SINN, *ibidem*, p. 58.

³² HONROTH, *ibidem*, p. 25.

³³ Cf. zestawienie motywów ikonograficznych sporządzone przez SINN, *op. cit.*, tabl. 1-3.

ne dla dekoracji urn rzymskich z drugiej połowy I w. n.e.³⁴.

Forma kymationu lesbijskiego, z jaką mamy do czynienia na gzymsie ołtarza, pojawiła się w rzymskiej dekoracji architektonicznej za czasów dynastii flawijskiej i pozostała w użyciu aż po okres antoniński³⁵ (138-192 n.e.). Na ołtarzach nagrobnych występowała już w okresie flawijskim³⁶. Najwcześniejsze przykłady fryzu z ornamentem liściowym w formie znajdującej się na zabytku, zastosowane w dekoracji ołtarzy nagrobnych, pochodzą z połowy I w. n.e.³⁷ Należy wziąć jednak pod uwagę fakt, iż liczne fragmenty architektoniczne zdobione fryzem tego rodzaju są niedatowane³⁸. Nie można więc wykluczyć ich wcześniejszego pojawienia się.

Analiza stylistyczna dekoracji ołtarza dostarcza dalszych przesłanek do określenia czasu jego powstania na okres panowania Klaudiusza lub dynastii flawijskiej. Niektóre owoce girlandy na ścianie frontowej są mocno zaokrąglone, przedstawione naturalistycznie, w sposób charakterystyczny dla okresu klaudyjskiego, inne są zaś owalne, w kształcie klinów, co z kolei jest cechą epoki flawijskiej³⁹. Zwartość girlandy, półkolisty profil oraz prawie zupełny brak liści wśród jej elementów również przemawia za tym datowaniem⁴⁰. *Taeniae* nie owijają się wokół girlandy, co jest znowu cechą okresu klaudyjskiego⁴¹. Duża ilość i różnorodność motywów występujących w dekoracji, zwłaszcza na froncie ołtarza, nie wywołuje jednak wrażenia chaosu i przeładunku, jak to ma miejsce w przypadku egzemplarzy późnoflawijskich. Wszystkie elementy współgrają ze sobą tworząc harmonijną całość. Charakterystyczne dla okresu flawijskiego użycie świdra do modelowania pojedynczych owoców oraz wykorzystywanie efektów światłocienia, zwłaszcza w przedstawieniu girland, przy jednoczesnym bogactwie detali i delikatnym sposobie modelunku baranich głów i ptaków skłania do przyjęcia, że obiekt powstał w okresie klaudyjskim lub wczesnoflawijskim.

Porównując zabytek z innymi egzemplarzami tego typu, datowanymi dokładnie na podstawie inskrypcji, również można stwierdzić największe podobieństwo formy i treści ikonograficznej oraz sposobu wykonania w przypadku nagrobków klaudyjskich bądź wczesnoflawijskich. Najbardziej zbliżonymi stylistycznie i ikonograficznie do naszego obiektu są: ołtarz w Muzeum Kapitołińskim w Rzymie (*Antonia*

³⁴ Cf. zwłaszcza urny: w Worcester Art Museum, nr inw. 1915.75 (*ibidem*, nr 112, pl. 27); w Fitzwilliam Museum, Cambridge, nr inw. GR 52.1952 (*ibidem*, nr 114, pl. 28); w Museo Nuovo Capitolino, Rzym, nr inw. 153 (*ibidem*, nr 115, pl. 28); w Museo Nazionale Romano, Rzym, nr inw. 29713 (*ibidem*, nr 187, pl. 39); w British Museum, Londyn, nr inw. 2362 (*ibidem*, nr 194, pl. 39); w Bibliotece w Museo Profano, Watykan, Rzym, bez nr inw. (*ibidem*, nr 202, pl. 40); w pałacu w Pawłowsku k. Petersburga, bez nr inw. (*ibidem*, nr 365, pl. 59).

³⁵ LEON, *op. cit.*, p. 264; M. WEGNER, *Ornamente kaiserzeitlicher Bauten Roms*, Köln-Graz 1957, p. 53-54.

³⁶ Cf. BOSCHUNG, *op. cit.*, pl. 50, nr 909 a,b; a także pl. 56, nr 958.

³⁷ Cf. *ibidem*, pl. 16, nr 646 - ołtarz *Amemptusa*, Louvre nr inw. MA 488, dat. na podstawie inskrypcji krótko po 41 r. n.e.

³⁸ LEON, *op. cit.*, p. 276.

³⁹ HONROTH, *op. cit.*, p. 25 sq.; BOSCHUNG, *op. cit.*, p. 24 sq.

⁴⁰ HONROTH, *op. cit.*, p. 25 sq.

⁴¹ *ibidem*, p. 26.

Helene, nr inw. 1954⁴²), dwa ołtarze w Galerii Uffizzi we Florencji (*C. Julius Phoebus Rufionus*, nr inw. 956⁴³ i *Rhodon*, nr inw. 955⁴⁴), ołtarz w Ogrodach Boboli we Florencji (*Ti. Julius Mnester*, bez nr inw.⁴⁵) i ołtarz z watykańskiego *Museo Gregoriano* (*L. Volusius Heracla*, bez nr inw.⁴⁶) - wszystkie z drugiej połowy I w. n.e. Liczne są też obiekty datowane według kryteriów stylistycznych, cechujące się dużym podobieństwem do naszego ołtarza⁴⁷.

Biorąc pod uwagę zarówno elementy ikonograficzne, styl dekoracji, jak i analityczne zabytki sepulkralne, ołtarz z Akademii Sztuk Pięknych można datować na okres klaudyjski - wczesnoflawijski.

II. Analiza konserwatorska

Rzeźba marmurowa, zidentyfikowana dzisiaj, jako rzymski ołtarz nagrobny, pochodzący z trzeciej ćwierci I wieku n.e., eksponowana była przed II wojną światową w pergoli pałacu w Jabłonnie (fig. 1). Na terenie zniszczonego w sierpniu 1944 r. kompleksu, prowadzone były od roku 1946 prace konserwatorskie⁴⁸. W czasie tych prac dwa z trzech elementów, na które został rozbity ołtarz, odnaleziono i zmagazynowano na terenie pałacu. W roku 1973, w związku z przeniesieniem pracowni konserwacji PKZ do Łazienek Królewskich, fragmenty zostały przekazane Wydziałowi Konserwacji Dziej Sztuki Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, jako materiał do ćwiczeń kursowych. W protokole przekazania (w depozyt), elementy ołtarza figurują wśród trzynastu innych fragmentów rzeźb i odlewów gipsowych, różnego pochodzenia, jako dwie oddzielne pozycje: „4. Fragment rzeźby z girlandą - Jabłonna” i „5. Fragment postumentu z baraniami głowami, marmur - Jabłonna”. Protokół nie określa osoby właściciela prawnego obiektu, nie jest też umową o wykonanie konserwacji.

Zachowane elementy to blok górny o wysokości 308 mm i środkowy o wysokości 328 mm. Nie zachowała się dolna część kompozycji o wysokości około 220 mm. Przyczyną defragmentacji obiektu było prawdopodobnie wysadzenie, przez wycofujące się oddziały niemieckie, mieszczącego się w przypałacowej oranżerii składu paliw. Wybuch nie tylko zniszczył cały budynek oranżerii lecz także spo-

⁴² Datowany na okres klaudyjski, BOSCHUNG, *op. cit.*, nr 645, pl. 15.

⁴³ Datowany na lata 27-80 n.e., *ibidem*, nr 651, pl. 17.

⁴⁴ Datowany na okres Domicjana, *ibidem*, nr 658, pl. 18.

⁴⁵ Datowany na okres klaudyjski lub wczesnoneroński, *ibidem*, nr 662, pl. 19.

⁴⁶ Datowany na lata 75-80 n.e., *ibidem*, nr 663, pl. 20.

⁴⁷ M.in. ołtarz *Laberii Prisci*, Louvre, nr inw. MA 3669 (*ibidem*, nr 670, pl. 21, okres flawijski); ołtarz *L. Foeniusa Favra*, Lejda, Rijksmuseum van Oudheden, nr inw. K/1953/3.4 (*ibidem* nr 677, pl. 22, okres klaudyjski); ołtarz z British Museum, Londyn, nr inw. 2486 (*ibidem*, nr 683, pl. 23, okres flawijski); ołtarz *Hygii*, Louvre, nr inw. MA 55 (*ibidem*, nr 692, pl. 24, okres flawijski); ołtarz *L. Aufidiusa Aprilisa*, Rzym, Via Flaminia 122 (*ibidem*, nr 693b, pl. 24, okres domicjański); ołtarz *Camillus Archiasa*, Rzym, Palazzo Venezia (*ibidem*, nr 710, pl. 27, okres domicjański); ołtarz *Grattii Tertii*, Museo Chiaramonti, nr inw. 1374 (*ibidem*, nr 717, pl. 27, okres domicjański); ołtarz *L. Postumiusa Iulianusa*, Museo Gregoriano, bez nr inw (*ibidem*, nr 762, pl. 31, okres flawijski).

⁴⁸ B. BIENIAWSKA-LENARD, *Prace konserwatorskie 1953-1954*, Ochrona Zabytków 8, 1955, fasc. 1, *passim*.

wodował pożar pobliskiego pałacu. Rozłupanie bryły ołtarza mogło nastąpić zarówno w wyniku urazu mechanicznego, jak i destrukcyjnego działania wysokiej temperatury. Za taką tezę przemawiałby wysoki stopień dezintegracji granularnej przypowierzchniowej warstwy kamienia, nasilający się w okolicy gniazd wykutych w tylnych ścianach bloków. Umieszczone w nich żelazne bolce w wyniku podwyższonej temperatury mogły zwiększyć swoją objętość, działając na masę marmuru. Potwierdzają to rozchodzące się promieniście wokół gniazd linie spękań materiału skalnego.

Bardzo zły stan zachowania utrudniał identyfikację fragmentów, na których, po ich częściowym oczyszczeniu, odkryto bardzo ciekawie wykonaną płaskorzeźbioną dekorację. W roku 1988 sporządzono z frontowej ściany środkowego bloku formę silikonową na ćwiczenia w Pracowni Kopii i Rekonstrukcji Wydziału Konserwacji i Restauracji Dzieł Sztuki. Przed wykonaniem tego zabiegu powierzchnia została oczyszczona z nawarstwień o dużej miąższości. Oba elementy były używane do prezentacji metod usuwania nawarstwień o charakterze oleistych i bitumicznych zaplamień. W efekcie odsłonięcia znacznych partii oryginalnych powierzchni i dopasowaniu do siebie płaszczyzny przełomu bloków, postanowiono poddać je kompleksowym zabiegom konserwatorskim. Prace te rozpoczęto w listopadzie 1993 r. (fig. 2)

Poza lapidarnym opisem zawartym w protokole przekazania nie istniało żadne potwierdzenie, że ołtarz rzeczywiście pochodzi z kompleksu parkowo-pałacowego w Jabłonie. Celem pierwszej fazy prac było przede wszystkim potwierdzenie tej informacji, jak również zebranie materiałów dotyczących historii obiektu, technologii jego wykonania i interpretacji ikonograficznej płaskorzeźbionych przedstawień, zdobiących ściany ołtarza. Równolegle wykonano szczegółową dokumentację fotograficzną, rysunkową i opisową stanu zachowania obiektu⁴⁹. Pobrano i poddano mikrochemicznym badaniom identyfikacyjnym kilkanaście prób, na podstawie których określono rodzaj pierwotnie użytych materiałów, materiałów wtórnie użytych, jak również rozpoznano nawarstwienia. Stwierdzono, że materiałem kamiennym, z którego wykonano ołtarz jest marmur krystaliczny o barwie białej, bez domieszek, drobnokrystaliczny - carrara. Zaprawy, tworzące najgrubsze nawarstwienia o miąższości dochodzącej do 15 mm, to: zidentyfikowana jako zaprawa wapienna z niewielkim dodatkiem gipsu, z wypełniaczem kwarcowym, o ziarnach izometrycznych, przezroczystych, o różnym stopniu selekcji w obrębie frakcji piaskowej oraz zaprawa wapienna z dodatkiem gipsu i glinki, zawierająca pojedyncze ziarna kwarcu. Substancja smolista, tworząca rozległe zaplamienia na powierzchni obiektu, to rozpuszczający się w rozpuszczalnikach niepolarnych-TRI i toluenie związek bitumiczny. Szczegółowe oględziny pozwoliły odkryć, zachowane na powierzchni kamienia ślady użycia gradziny, szpica i dłut płaskich, jak również wioliny z wiertłem o średnicy ok. 4 mm. Symetria nawięrtów określających formę ornamentu świadczy o wykorzystaniu szablonu. Osadzone w gniazdach bolce zo-

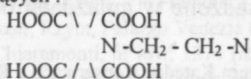
⁴⁹ Dokumentacja konserwatorska przechowywana jest w archiwum Katedry Konserwacji i Restauracji Rzeźby Kamiennej i Elementów Architektonicznych ASP w Warszawie, ul. Wybrzeże Kościuszkowskie 37.

stały wykute z żelaza. Prowadzono także próby mające określić najskuteczniejszą metodę usuwania nawarstwień. Ten etap prac zakończono, formułując wnioski, dotyczące poszczególnych zagadnień. Określono w nich wysoką wartość obiektu, bardzo duży stopień zniszczenia warstwy przypowierzchniowej materiału kamiennego, naruszenie spójności kamienia w jego masie, spowodowane zaawansowaną dezintegracją granularną.

W oparciu o zebrane materiały stworzono „Program prac konserwatorskich”, w którym postanowiono ograniczyć do minimum ingerencję mechaniczną i zdecydowano się na prowadzenie prac w oparciu o metody chemiczno-fizyczne. Postanowiono nie uzupełniać ubytków formy, za wyjątkiem wykonanego na bazie materiałów odwracalnych - żywice syntetyczne z wypełniaczami mineralnymi - uzupełnienia szczeliny w miejscu sklejenia bloków. Wzmocniono także i częściowo uzupełniono miejsca o znaczeniu konstrukcyjnym - spękane i grożące odspojeniem fragmenty kamienia, których pozostawienie prowadziło do dalszej destrukcji substancji zabytkowej. Wierzchnią warstwę nawarstwień zdjęto stosując, z zachowaniem szczególnej ostrożności, metody mechaniczne (skalpele, łopatki dentystryczne) i doczyszczono okładami z past tworzących kompleks z jonami wapnia; zdecydowano się zastosować pastę Monumentique C. Działanie past czyszczących polega na reakcji między zanieczyszczeniami na powierzchni kamienia i aktywnymi komponentami pasty, głównie w strefie ich kontaktu. Materiał kamienny jest chroniony, a działanie pasty ograniczone do powierzchni styku. Produkty reakcji nie wnikają w głąb struktury kamienia lecz są absorbowane do objętości okładu i wraz z nim usuwane. Związkiem czynnym w paście Monumentique C jest sól dwuwodoro dwusodowa kwasu EDTA (etyleno dwuamino trójoctowego), zwanego także Komplekson III.⁵⁰ Związki żelaza usunięto metodą tworzenia kompleksu z jonami żelaza, za pomocą zobojętnionego amoniakiem kwasu tioglikolowego. Kwas ten wchodzący w reakcję z jonami żelaza trójwartościowego, tworzy z nimi barwny kompleks, rozpuszczalny w wodzie i dzięki temu wypłukiwany z obiektu. Bardzo wiele problemów sprawiło usuwanie oleisto-bitumicznych zaplamień metodą zmydlania zasadą amonową w kompresie i metodą rozpuszczalnikową, polegającą na migracji rozpuszczonej substancji do rozszerzonego środowiska. Rolę rozszerzonego środowiska pełniły tu okłady z glinki sepiolitowej (**fig. 4**). Analogiczną metodą usunięto sole rozpuszczalne w wodzie z wnętrza obiektu, których duża ilość przeniknęła w głąb zmienionej struktury kamienia. Glinkę sepiolitową zastąpiono tu kompresami z ligniny.

Dysponując archiwalnymi materiałami porównawczymi⁵¹, zdecydowano się odtworzyć w dużym przybliżeniu kształt trzeciego, najniższego elementu. Działanie

⁵⁰ Nizej podaję wzór strukturalny kwasu EDTA, jednego z najczęściej stosowanych w związkach chelatujących:



⁵¹ Zdjęcie zamieszczone w „Światowidzie”, cf. *supra* n. 17, oraz drugie zdjęcie ołtarza, wykonane przez S. Sowińskiego „Wnętrze biblioteki”, cf. *supra* n. 16.

takie z jednej strony zapewniło stabilną i bezpieczną podstawę umożliwiającą ekspozycję obiektu, z drugiej strony podniosło wartość estetyczną rzeźby, dając pojęcie o jej pierwotnym wyglądzie. Zdjęcia pozwalały odtworzyć wygląd podstawy tylko z trzech stron, niewidoczna, tylna ściana nigdy nie była jednak przeznaczona do ekspozycji, na co wskazuje pierwotny sposób obróbki jej powierzchni na zachowanych elementach, jak również sposób wykonania dekoracji ścian bocznych. Po wykonaniu skalowanej rekonstrukcji rysunkowej z pominięciem niemożliwego do odtworzenia ornamentu, wykonano model gipsowy wielkości naturalnej. W związku z ograniczeniami narzuconymi przez tok studiów, podstawa, traktowana jako model do wykonania kopii w materiale szlachetnym, została wzmocniona i może czasowo pełnić funkcje ekspozycyjne. Zlecenie wykonania podstawy we właściwym materiale powinno być jednym z głównych zadań przyszłego właściciela, co zostało podkreślone w „Zaleceniach dla użytkownika”. Ostatnim etapem prac konserwatorskich było nałożenie na powierzchnię obiektu warstwy zabezpieczającej (zastosowano mikrowosk - Cosmoloid 80H). Obecnie największym problemem wydaje się potrzeba znalezienia opiekuna i właściwego miejsca ekspozycji dla obiektu tej klasy. Rzeźba jest cennym eksponatem o dużych walorach estetyczno-artystycznych. Tym ciekawszym, że unikalnym w zbiorach polskich. Obiekt po raz pierwszy został zaprezentowany na wystawie osiągnięć Wydziału Konserwacji i Restauracji Dzieł Sztuki w czerwcu 1996 r. w Warszawie. (fig. 5).

Ilustracje:

Fig. 1. Pałac w Jabłonnie. Widok pergoli. Reprodukacja fot. wg: Światowid 44, 1926, p. 10.

Fig. 2. Rzymski ołtarz nagrobny z Jabłonną, stan przed konserwacją. Fot. P. Ciepiewski.

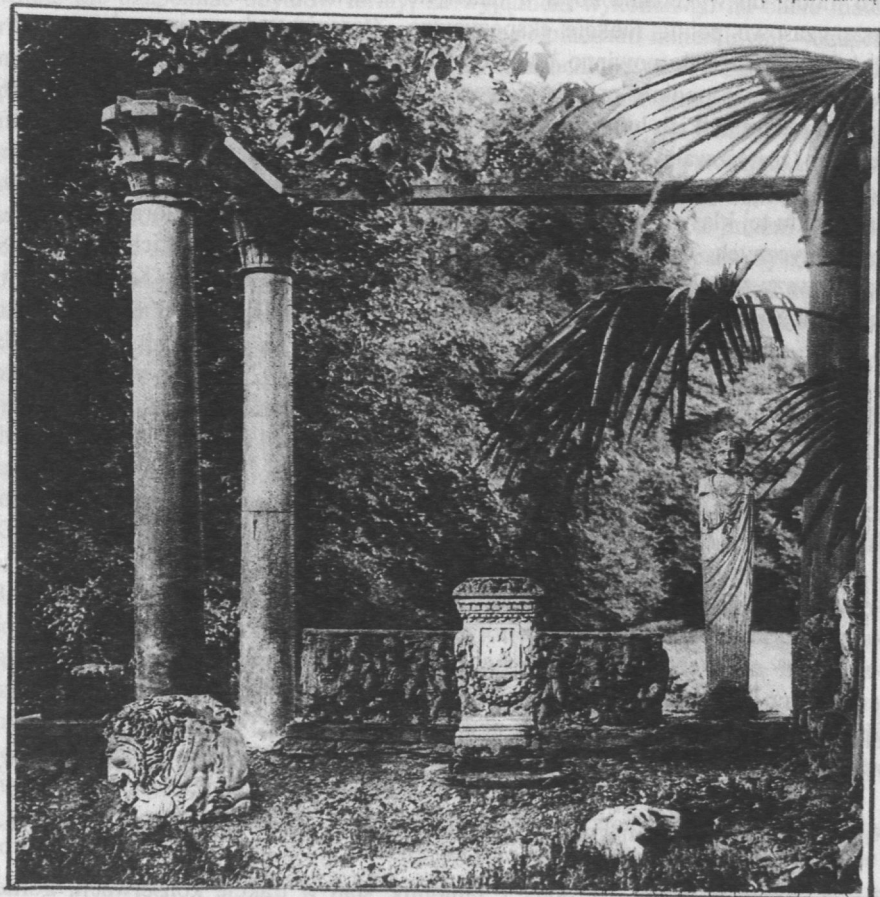
Fig. 3. Rzymski ołtarz nagrobny z Jabłonną, stan w trakcie konserwacji, górna powierzchnia górnego bloku po usunięciu zaprawy. Fot. E. Bunsch.

Fig. 4. Rzymski ołtarz nagrobny z Jabłonną, stan w trakcie konserwacji, tylna płaszczyzna górnego bloku. Usuwanie zaplamień bitumicznych okładami z glinki sepiolitowej i toluenu. Fot. E. Bunsch.

Fig. 5. Rzymski ołtarz nagrobny z Jabłonną, stan po konserwacji. Widoczny zrekonstruowany w gipsie brakujący element. Fot. E. Bunsch.

Z SIEDZIB MAGNACKICH

Prowadząc dalej naszą serię widoków z siedzib magnackich w Polsce, powitana z takim zajęciem przez naszych Czytelników, podajemy tutaj z kolei zdjęcie z jednego z najpiękniejszych pałaców magnackich, z Jabłonnej, będącej obecnie własnością hr. Potockich. Położona na prawym brzegu Wisły w powiecie warszawskim, Jabłonna była dawniej własnością biskupów Płockich, Karola Wazy, królowicza polskiego, ks. Michała i Józefa Poniatowskiego, później zaś przeszła do rodziny Potockich. Wykwintny smak dworskich kół Warszawy z końcem XVIII i początkiem XIX stulecia, stworzył zarówno z samego pałacu, jak i parku i z rozsianych w nim budynków całość pełną wdzięku, tętnącą prawdziwą



Świątynia, zbudowana na wzór pompejański.



Fig. 2



Fig. 3

Fig. 1

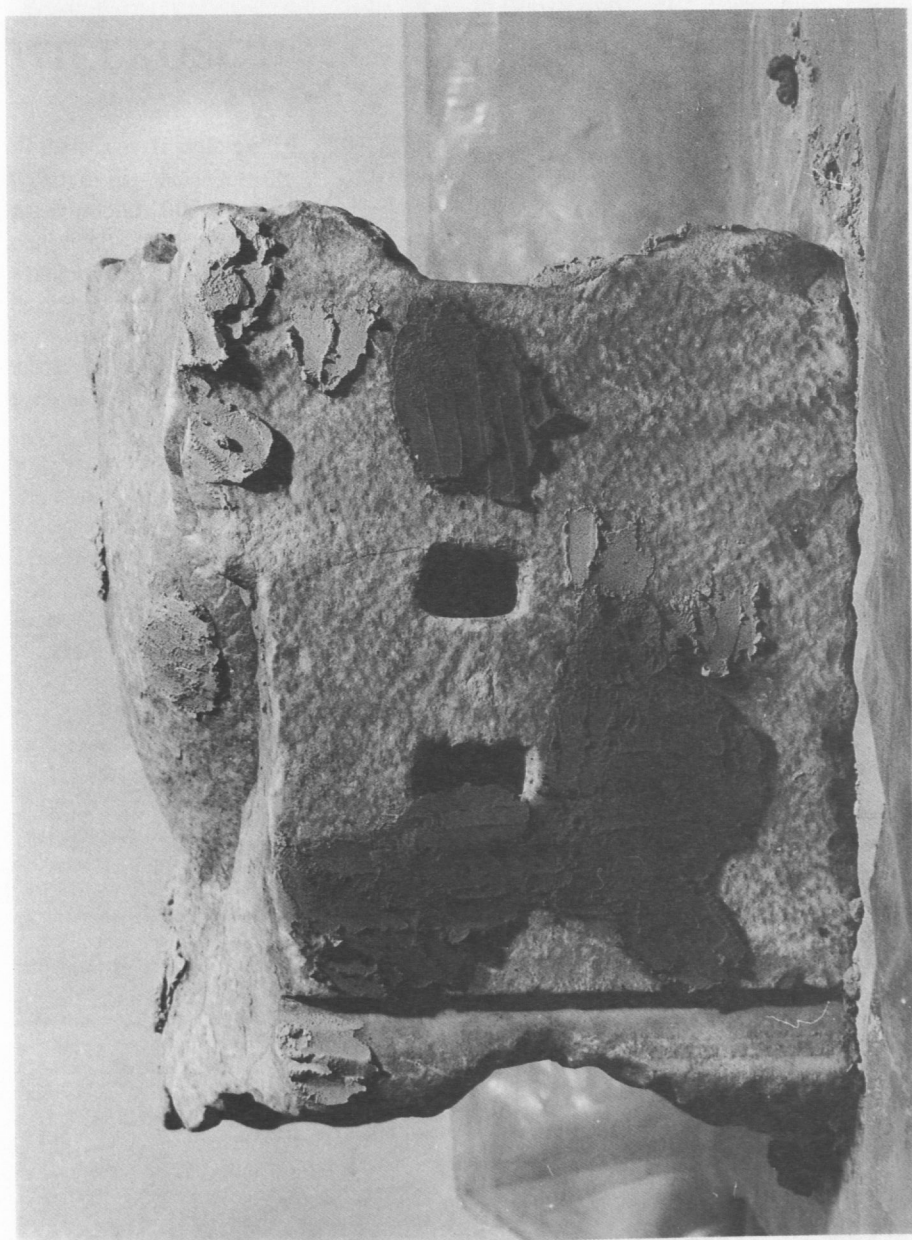


Fig. 4

7262, London 1962, *numis. Trakt.*, 15, 1962, 1, 1962.

G. HATES, O. DUMAS, *Comptes Rendus Acad. Sci. Paris*, 1962, 267, 1962.

LXXII, TOKIO, *Les Zangue*, 1962, p. 107-108.



Fig. 5